



Sygn. akt IV KK 57/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)
SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)
SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **D. Ż.**

skazanego za czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 września 2020 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 11 października 2019 r., sygn. akt XXIII Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 3 czerwca 2019 r., sygn. akt II K (...),

- 1) uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- 2) zarządza zwrot oskarżonemu opłaty kasacyjnej w kwocie 450 złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w T. wyrokiem z dnia 3 czerwca 2019 r., sygn. akt II K (...), uznał D. Ż. za winnego czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., za który na podstawie art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 2 lat ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym (pkt 1). Na podstawie art. 42 § 3 k.k. Sąd orzekł wobec D. Ż. dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (pkt 2). Na podstawie art. 47 § 3 k.k. orzeczono nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej A. P. w kwocie 15 000 zł, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. zadośćuczynienie w kwocie 5 000 zł (pkt 3 i 4). Ponadto Sąd orzekł o kosztach postępowania (pkt 5 i 6).

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 11 października 2019 r., sygn. akt XXIII Ka (...), po rozpoznaniu apelacji oskarżyciela publicznego, zmienił zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że za przypisane oskarżonemu przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. wymierzył D. Ż. karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt 1). W pozostałej części zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy (pkt 2).

Od wyroku Sądu Okręgowego kasację wniósł obrońca skazanego zarzucając mu:

„I. rażące naruszenie przez sąd odwoławczy art. 37b k.k. i art. 178 § 1 k.k. polegające na przyjęciu poglądu, zgodnie z którym w sytuacji skazania za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. art. 178 § 1 k.k. wykluczone jest zastosowanie przepisu art. 37b k.k., który to pogląd doprowadził sąd odwoławczy do wniosku, że sąd meriti nie zastosował w sposób właściwy przepisu art. 178 § 1 k.k., który obligował do wymierzenia sprawcy kary pozbawienia wolności w wysokości nie niższej niż 2 lata;

II. rażące naruszenie przez sąd odwoławczy art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 3 k.k., art. 53 § 2 i 3 k.k., art. 60 § 2 pkt 1 k.k. poprzez ich niezastosowanie i nierozważenie w najmniejszym nawet stopniu w stosunku do skazanego możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec pojednania się skazanego z pokrzywdzoną A. P. , a mającego swój wyraz w pozytywnie zakończonej między

stronami mediacji i naprawieniem szkody przez skazanego, a to pomimo faktu, iż zgodnie z art. 53 § 3 k.k. sąd przy wymiarze kary ma obowiązek wziąć pod uwagę wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym, co na gruncie mniejszej sprawy powinno rzutować na wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności i skutkować, jeżeli nawet nie nadzwyczajnym jej złagodzeniem, to na pewno warunkowym zawieszeniem jej wykonania;

III. rażąco naruszenie art. 438 pkt 4 k.p.k. oraz art. 53 § 2 k.k. polegające na przyjęciu, że wymierzona skazanemu w I instancji kara 6 miesięcy pozbawienia wolności i 2 lat ograniczenia wolności, jest karą rażąco łagodną w stosunku do kary, którą orzekł sąd odwoławczy, jak również pominięciu przez sąd odwoławczy dyrektywy wymiaru kary nakazującej uwzględnienie przy wymiarze kary zachowania się sprawcy po popełnieniu przestępstwa, a zwłaszcza starania o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, co prowadziło do wymierzenia przez sąd odwoławczy kary 2 lat pozbawienia wolności."

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca skazanego na podstawie art. 537 § 1 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. .

W odpowiedzi na kasację, Prokurator Rejonowy w T. wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną. Prokurator Prokuratury Krajowej obecny na rozprawie wniósł o uwzględnienie kasacji, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna. Konkretnie zasadny okazał się zarzut drugi kasacji i po części również zarzut pierwszy. Ma bowiem rację obrońca oskarżonego, że właściwe zrealizowanie obowiązków określonych w art. 457 § 3 k.p.k. świadczy o zachowaniu standardu rzetelnego procesu, a jednym z jego wyznaczników jest rozważenie argumentów stron w sposób wnikliwy i poprawny. Ponadto w uzasadnieniu wyroku dokonano nieprawidłowej wykładni art. 178 § 1 k.k., co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W tej sprawie wyrok Sądu I instancji został zaskarżony wyłącznie na

niekorzyść oskarżonego i jedynie w zakresie orzeczenia o karze. Zasadniczo prokurator zakwestionował w apelacji dopuszczalność stosowania tzw. kary sekwencyjnej, czyli art. 37b k.k., w przypadku skazania oskarżonego za czyn zakwalifikowany z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. (zarzut 1 apelacji). Ponadto podniesiony został zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec D. Ź. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności i 2 lat ograniczenia wolności, polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym (zarzut 2 apelacji).

Obrońca oskarżonego przedłożył odpowiedź na apelację, w której, po pierwsze, przytoczył szereg argumentów na rzecz tezy, że Sąd I instancji nie naruszył prawa materialnego stosując w sprawie art. 37b k.k., a po drugie, wniósł o dopuszczenie dowodów z dokumentów (pisma oskarżonego z dnia 23 maja 2019 r. na okoliczność wykonania warunków ugody podpisanej z Panią A. P. oraz skruchy oskarżonego; potwierdzenia zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 5000 zł z dnia 12 czerwca 2019 r. – dokumentującego zrealizowanie warunków ugody). Na rozprawie odwoławczej w dniu 11 października 2019 r. odczytano odpowiedź obrońcy oskarżonego na apelację, jak również ujawniono dokumenty dołączone do odpowiedzi na apelację (k. 503).

Zgodnie z art. 457 § 3 k.p.k., sąd odwoławczy powinien w uzasadnieniu swego wyroku podać, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne lub niezasadne. Sądowi Najwyższemu znana jest treść art. 537a k.p.k., zgodnie z którą nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. W tej sprawie powodem uchylenia wyroku nie jest jedynie uznanie, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów kodeksowych. Rzeczywiście, Sąd Okręgowy nie wyjaśnił prawidłowo, dlaczego uznał apelację prokuratora za zasadną. Jednak, co istotniejsze i co słusznie podnosi obrońca, treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku przekonuje, że w istocie doszło nie tylko do naruszenia samych formalnych wymogów ustawowych dotyczących jakości uzasadnienia wyroku, ale po prostu do nieprawidłowego rozpoznania apelacji prokuratora.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu apelacji Sąd Okręgowy ograniczył się

do stwierdzenia, że prokurator ma rację uznając niedopuszczalność stosowania w sprawie art. 37b k.k. Na poparcie tej tezy Sąd odwoławczy przytoczył jedynie pogląd przedstawicielki doktryny, M. B. K. zawarty w aktualizowanym komentarzu do art. 178 § 1 kodeksu karnego. Sąd zaniechał jakiegokolwiek samodzielnej wykładni tego przepisu, próby określenia jego charakteru (który jest sporny), co mogło mieć wpływ na ocenę dopuszczalności stosowania w sprawie art. 37b k.k. Nie jest zadaniem ani intencją Sądu Najwyższego rozpoznającego kasację narzucanie Sądowi Okręgowemu poglądu co do możliwej wykładni przepisu art. 178 § 1 k.k. w powiązaniu z art. 37b k.k. Słusznie argumentuje prokurator w odpowiedzi na kasację, że przyjęcie jednej z możliwych wykładni przepisu prawa karnego materialnego nie może być uznane za rażące naruszenie prawa w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k., chyba że pogląd sądu orzekającego nie został logicznie i wyczerpująco uzasadniony. Właśnie z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w tej sprawie. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił w sposób logiczny i wyczerpujący, dlaczego jego zdaniem stosowanie w sprawie art. 37b k.k. jest niedopuszczalne. Sąd ten nie podjął nawet próby odparcia argumentów na rzecz tezy przeciwnej, zawartych w odpowiedzi obrońcy oskarżonego na apelację. Oparcie się jedynie na poglądzie jednego przedstawiciela doktryny bywa zawodne i nie może zastąpić własnej, sądowej analizy treści normatywnej stosowanych przepisów. Oto bowiem w obecnej wersji aktualizowanego komentarza do art. 178 k.k. ta sama M. B. K. pisze: „Przy przyjęciu, że art. 178 k.k. zawiera typy kwalifikowane, a nie obostrzenie wymiaru kary, w obecnym stanie prawnym nie jest możliwe zastosowanie wobec sprawcy tego przestępstwa modyfikacji z art. 37a k.k. Możliwe będzie wymierzenie kary mieszanej na podstawie art. 37b k.k.” (M. Budyn-Kulik, *Komentarz aktualizowany do art. 178 kodeksu karnego*, LEX/el. 2020, stan prawny na 8.06.2020 r., teza 5). Nie sposób też nie odnotować, że w praktyce orzeczniczej dopuszcza się stosowanie art. 37b k.k. w razie skazania za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 k.k. (por. np.: wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 5 marca 2020 r., II Ka (...)).

Ustosunkowując się do pierwszego zarzutu apelacji Sąd Okręgowy wyraził ponadto pogląd, że „...przepis art. 178 par. 1 k.k. obliuguje Sąd w razie skazania za przestępstwo z art. 177 par. 2 do wymierzenia sprawcy kary pozbawienia wolności

w wysokości nie niższej niż 2 lata. Przepis ten nie przewiduje bowiem możliwości odstępstwa od jego stosowania, możliwości takiej nie przewidują również inne przepisy kodeksu karnego". Także i tego poglądu Sąd Okręgowy nie uzasadnił w żaden sposób. Tymczasem nawet przy założeniu, że art. 178 § 1 k.k. stanowi instytucję nadzwyczajnego obostrzenia kary i nie statuuje kwalifikowanego typu przestępstwa z art. 173 k.k., 174 k.k. i 177 k.k., dopuszczalne wydaje się zastosowanie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary w razie skazania za czyn zakwalifikowany z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. Wynika to z art. 57 § 2 k.k. (por. m.in.: V. Konarska-Wrzošek, *Komentarz do art. 57 kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, wersja elektroniczna, red. R. A. Stefański, Legalis 2020, stan prawny na 31.03.2020 r., teza 3; R. Hałas, *Komentarz do art. 57 kodeksu karnego*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, wyd. 6, wersja elektroniczna, Legalis, 2019, teza 3; W. Wróbel, A. Zoll (red.) *Kodeks karny. Część ogólna, tom I, Komentarz do art. 53-116*, Warszawa 2016, 98-99). W powołanych publikacjach słusznie stwierdza się, że w wypadku zbiegu podstaw nadzwyczajnego wymiaru kary sąd może albo "zredukować" je nawzajem i wymierzyć karę w granicach zwykłego ustawowego wymiaru, albo dokonać wyboru jednej z podstaw i karę nadzwyczajnie złagodzić bądź obostrzyć. Wyboru tego sąd może dokonać niezależnie od charakteru zbiegających się podstaw. Wskazuje się w tym względzie, że w razie zbiegu złagodzenia z obostrzeniem przepis ten wyraźnie uchyla ustawową obligatoryjność stosowania instytucji, dając prawo wyboru sądowi. Taka wykładnia art. 57 § 2 k.k. jest także stosowana w praktyce orzeczniczej (por. np.: wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 24 marca 2015 r., II AKa (...); wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 3 kwietnia 2017 r., II AKa (...)).

Wobec twierdzeń zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wydaje się uprawnione wnioskowanie, że Sąd Okręgowy przystąpił do analizy drugiego zarzutu apelacji, dotyczącego rażącej niewspółmierności (łagodności) kary wymierzonej oskarżonemu, z założeniem, że absolutnie najniższą karą, jaka może być w tej sprawie orzeczona, jest kara 2 lat pozbawienia wolności. Sąd ten uznał, że niedopuszczalne jest zastosowanie jakiejkolwiek instytucji uregulowanej w części ogólnej kodeksu karnego, która mogłaby doprowadzić do wymierzenia kary poniżej tej granicy. Teza kasacji obrońcy o właśnie takim założeniu poczynionym

przez Sąd Okręgowy jest słuszna, pomimo że Sąd zastrzega, iż oceny kary jako rażąco łagodnej dokonuje „niezależnie od powyższych rozważań prawnych”.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku w takim zakresie, w jakim odnosi się ono do wykazania rażąco łagodności kary orzeczonej przez Sąd I instancji, świadczy o nieprawidłowym rozpoznaniu drugiego zarzutu apelacji. Skoro Sąd zdecydował się zmienić karę orzeczoną przez Sąd I instancji, to powinien samodzielnie rozważyć wszystkie dyrektywy wymiaru tej kary. Nie powinna zostać pominięta żadna z okoliczności wskazanych w ustawie, która może mieć wpływ na jej wymiar. Tymczasem, jak słusznie wskazuje obrońca, Sąd Okręgowy w żaden sposób nie odniósł się do pism ujawnionych na rozprawie odwoławczej, które świadczyły o przystąpieniu przez oskarżonego do wykonania porozumienia zawartego między stronami (oskarżonym i oskarżycielką posiłkową – osobą najbliższą zmarłego pokrzywdzonego) w dniu 22 maja 2019 r. Z ujawnionych na rozprawie odwoławczej dokumentów wynikało, że oskarżony przeprosił oskarżycielkę posiłkową na piśmie, jak również w dniu 12 czerwca 2019 r. wypłacił na jej rzecz zadośćuczynienie zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 3 czerwca 2019 r., którego kwotę strony uzgodniły na 5000 zł w rzeczonym porozumieniu. Zgodnie z treścią art. 53 § 3 k.k. wymierzając karę sąd bierze także pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem. W tej sprawie w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego, w którym na skutek apelacji wniesionej na niekorzyść Sąd ten na nowo wymierzał karę oskarżonemu, nie znalazło się żadne zdanie, które świadczyłoby o spełnieniu dyspozycji tego przepisu. Uprawniony jest zatem wniosek, że Sąd Okręgowy pominął tę okoliczność wymierzając oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Wszystkie powyższe okoliczności świadczą o zasadności kasacji obrońcy oskarżonego, konkretnie zarzutów z punktu I i II kasacji. Wobec tego, że zasadność tych zarzutów przesądziła o konieczności uchylecia zaskarżonego wyroku, bezprzedmiotowe było ustosunkowanie się do zarzutu z punktu III kasacji (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Ponownie rozpoznając apelację prokuratora Sąd Okręgowy w K. rzetelnie rozważył zasadność zarzutów tego środka zaskarżenia, mając na względzie

argumenty zawarte w odpowiedzi obrońcy oskarżonego na apelację i uwagi poczynione przez Sąd Najwyższy.

Zwrot opłaty kasacyjnej nastąpił z mocy art. 527 § 4 k.p.k.

Wskazane wyżej motywy uzasadniają rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie.